

anonim, wiadome

dziś wszystko wiadomo
i nie wołam o pomoc
mylę poranek z nocą
nagle tracisz swój kolor
dziś wszystko wiadomo
i nie wołam o pomoc
mylę poranek z nocą
nagle tracisz swój

chyba byłem traktowany
oziębłe
nie wiem czy znasz to uczucie, jak ci pęka serce
zamknąłem się w sobie i teraz czuje się więźniem
dziś uwierz, że tego nie chcę
wiadomo
rzucasz zwięźle
patrzę jak na obcą osobę
i nie wiem co cię trzyma jeszcze
mieszak xanax z kawa
i czuje na tobie dreszcze
co ty na mnie
powiedz o co chodzi wreszcie

dziś wszystko wiadomo
i nie wołam o pomoc
mylę poranek z nocą
nagle tracisz swój kolor
dziś wszystko wiadomo
i nie wołam o pomoc
mylę poranek z nocą
nagle tracisz swój

dziś niepotrzebna na jest pomoc
ponoć chce z tobą gadać
nie było mnie tu ponoć
po co
próbują mi skrzydła podciąć
nie musisz nic robić
wystarczy że będziesz
chciałem się odciąć
jestem nadto uzdolniony
dobrze wiem co powiesz
mogę ci zrobić kawę i bałagan w głowie
patrząc w lustro
nie wiedziałem już co to za człowiek
czekaj opowiem o chwilach
co łzy lecą spod powiek